

Julia Dziedzic\*

ORCID: 0000-0003-3884-3540

Uniwersytet Wrocławski

<https://doi.org/10.19195/1733-5779.41.4>

## Strategiczna litygacja oraz problem uznania w obszarze praw dzieci par jedнопłciowych do uzyskania dokumentów tożsamości i numeru PESEL

**JEL Classification:** K30, K38, K41

**Słowa kluczowe:** litygacja strategiczna, pary jedнопłciowe, dokument tożsamości, Najwyższy Sąd Administracyjny

**Keywords:** strategic litigation, same-sex couples, identity document, Supreme Administrative Court

**Abstrakt:** Celem badań jest ocena jurysdykcji Naczelnego Sądu Administracyjnego (dalej: NSA) w zakresie dopuszczalności transkrypcji zagranicznych aktów urodzenia par jedнопłciowych. Praca zawiera analizę stanowiska NSA oraz poszczególnych organów administracji publicznej pod kątem rozwiązań prawnych *de lege lata* oraz bada skutki wyroków dla praktyki administracyjnej. Zostaje przedstawiona instytucja strategicznej litygacji jako sposobu oddolnej zmiany prawa lub praktyki sądowej dla prawidłowej realizacji standardów ochrony praw człowieka w państwie, w którym legislatura pomija te problemy. Ponadto w pracy omawia się wyroki z uwzględnieniem kontekstu pozaprawnego i przedstawia tło społeczne omawianych rozstrzygnięć. W końcu zostaje dokonana ocena różnych rozwiązań dotyczących transkrypcji zagranicznych aktów urodzenia zaproponowanych przez orzecznictwo i doktryny pod kątem faktycznej ochrony praw człowieka. Tekst udowadnia, że strategiczna litygacja, choć jest instrumentem niezwykle pomocnym w nagłaśnianiu problemu, niewiele może zdziałać, gdy środowisko polityczne pozostaje krytyczne wobec postulowanych zmian.

### Strategic litigation and the problem of recognition in the area of the rights of children of same-sex couples to obtain an identity document and PESEL number

**Abstract:** The goal of the research is to assess the jurisdiction of the Supreme Administrative Court (hereinafter: the SAC) in the field of permissibility of transcription of birth certificates of

---

\* Opiekun naukowy (Scientific Tutor) — dr Karolina Kocemba, dr Michał Stambulski

same-sex couples. The work contains an analysis of the position of the SAC and individual public administration bodies in terms of *de lege lata* legal solutions and examines the effects of judgments on administrative practice. The institution of strategic litigation is presented as a way to change the law or judicial practice from below for the proper implementation of human rights protection standards in a country, where those problems are overlooked by the legislature. Moreover, the paper discusses judgments taking into account the non-legal context and presents the social background of the discussed decisions. Finally, various solutions concerning the transcription of foreign birth certificates proposed by the jurisprudence and doctrines are assessed in terms of the actual protection of human rights. The text proves that strategic litigation, although an instrument extremely helpful in publicizing the problem, cannot do much when the political environment remains critical of the proposed changes.

Przyzwoite społeczeństwo to takie, które walczy z warunkami stanowiącymi uzasadnienie dla osób mu podlegających, by uważały się one za upokorzone. Społeczeństwo jest przyzwoite, jeżeli jego instytucje nie działają w sposób, który daje ludziom znajdującym się w zasięgu władzy tych instytucji uzasadnione powody, aby uznawali się za upokorzonych.

A. Margalit<sup>1</sup>

## Wstęp

Kwestia praw par jedнопłciowych w Polsce może stanowić swoisty problem dla poziomu ochrony praw człowieka. Wynika to z faktu, że ze względu na dominację kulturową katolicyzmu w polskiej przestrzeni publicznej prawa osób nieheteronormatywnych nie są priorytetem polskiego ustawodawcy<sup>2</sup>. Niemniej jednak stwierdzeniem najbardziej oczywistym pozostaje, że prawa podstawowe powinny być w demokratycznym państwie prawa przestrzegane niezależnie od przeważającego poglądu kulturowego — dlatego też funkcjonowanie praw osób LGBT może nam wiele powiedzieć o funkcjonowaniu praw człowieka w Polsce.

Zagadnieniem problemowym tekstu pozostaje przede wszystkim analiza sytuacji osób LGBT jako rodziców w Polsce w kontekście obowiązujących norm prawnych. Kwestią omawianą w sposób szczegółowy jest zaś temat możliwości transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia dziecka, w którym jako rodzice wpisane są osoby tej samej płci w świetle polskiego ustawodawstwa. W tym aspekcie ukazane zostaną trudności teoretyczno- i praktycznoprawne związane z prawem rodziców do wydania polskiego dokumentu tożsamości i numeru PESEL dla swoich dzieci. Dysonanse między formalistycznym ujęciem równości a praktyką

<sup>1</sup> A. Margalit, *Upokorzenie*, przeł. K. Liszka, „Prace Kulturoznawcze” 24, 2020, nr 1, s. 86.

<sup>2</sup> A. Chetaille, *Poland: Sovereignty and Sexuality in Post-Socialist Times*, [w:] *The Lesbian and Gay Movement and the State: Comparative Insights into a Transformed Relationship*, red. M. Tremblay, D. Paternotte, C. Johnson, Farnham 2011, s. 121.

i realizacją praw rodziców LGBT w kontekście praw człowieka badane będą na podstawie dotychczasowego działania administracji w sprawach przedmiotowych, wyroków NSA i efektów ich wdrażania oraz wypowiedzi przedstawicieli władzy w tej sprawie.

Celem tekstu jest również dowiedzenie, że ze względu na charakterystykę problemu, który leży poza głównym zainteresowaniem władz państwowych, standardowa droga prawna jest niezwykle ograniczonym w dostępności środkiem do urzeczywistnienia praw przyznanych rodzicom LGBT. W tym kontekście zbadane zostanie zjawisko strategicznej litygacji jako nowatorska w naszym systemie prawnym propozycja poszerzania katalogu praw mniejszości poprzez odpowiednie stosowanie prawa.

## 1. Sytuacja osób LGBT w Polsce

Przed analizą spraw przedmiotowych należy się przyjrzeć generalnej sytuacji osób LGBT w Polsce. W ostatnich latach kodyfikacje europejskie i światowe wychodzą naprzeciw nowym prawnym wymaganiom antydyskryminacyjnym. W tym kontekście Polska, rysująca na swych granicach grubą linię demarkacyjną, izolująca i odgradzająca się od norm coraz szerzej unijnie akceptowanych<sup>3</sup>, pozostaje z tyłu. Wyniki badań dominującej większości autorów<sup>4</sup> zajmujących się sytuacją polską pod kątem homofobii nie pozostawiają złudzeń, że w naszym kraju liczba zdarzeń homofobicznych oraz skala przestępstw wobec osób nieheteronormatywnych pozostają problemem istotnym i przede wszystkim aktualnym. Takie wnioski wspiera również analiza rankingu ILGA Europe, mierzącego poziom równouprawnienia osób LGBTI w Europie — Polska w latach 2017–2019 zajmowała w nim przedostatnie miejsce, a w roku 2020 i 2021 było to miejsce ostatnie<sup>5</sup>.

Jak się jednak wydaje, przedstawiciele władz państwowych nie tylko nie są taką sytuacją zaalarmowani, lecz także sami taką rzeczywistość kreują. Od nace-

<sup>3</sup> P. Ayoub, D. Paternotte, *Europe and LGBT Rights: A Conflicted Relationship*, [w:] *The Oxford Handbook of Global LGBT and Sexual Diversity Politics*, red. M. Basia, S.M. McEvoy, M. Rahman, New York 2020, s. 4–5.

<sup>4</sup> J. Chojnicka, *Anti-EU and Anti-LGBT Attitudes in Poland: Considering Quantitative and Qualitative Evidence*, „Baltic Journal of European Studies” 5, 2015, nr 2, s. 30–55; K. Kołodziej, *Sytuacja młodzieży LGBT w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki. Seria Edukacja — Rodzina — Społeczeństwo” 2019, z. 4, s. 309–328; J. Paterka, *Przestępstwa z nienawiści wobec społeczności LGBT w Polsce. Studium przypadku na podstawie wybranych zagadnień*, praca niedrukowana; *Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce Raport za lata 2015–2016*, red. M. Świder, M. Winiewski, <https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2015/04/Sytuacja-spoeczna-oso%CC%81b-LGBTa-w-Polsce-raport-za-lata-2015-2016.pdf> (dostęp: 28.08.2021) itp.

<sup>5</sup> *Rainbow Europe Map*, <https://www.ilga-europe.org/rainboweurope/2021/2020/2019/2018/2017> (dostęp: 2.07.2021).

chowanej dyskursywnie leksyki<sup>6</sup> po mniej zawołowane strategie wykluczenia<sup>7</sup> — przedstawiciele władzy swoimi działaniami pokazują, że zachowania homofobiczne stanowią część realizowanej przez nich politycznej strategii.

W tym kontekście problemem osób LGBT pozostają nie tylko realne akty przemocy, lecz także kłopoty z uznaniem ich orientacji w przestrzeni publicznej. Uznanie jest zaś kluczowym zjawiskiem dla rozwoju praw mniejszości jako współczesnego mechanizmu integracji społeczeństwa<sup>8</sup>, a rozpoznanie tożsamości pewnej grupy mniejszościowej wiąże się bezpośrednio z pojęciami godności<sup>9</sup> i szacunku wobec niej w szerszej perspektywie społecznej. Przedstawicielom władzy jednak na uznaniu osób LGBT nie zależy. Wydaje się, że to rozumowanie opiera się na swoistym mechanizmie równi pochyłej, w którym uznanie związków homoseksualnych jako istniejących i funkcjonujących w Polsce oznaczałoby ich normalizację, normalizacja zaś — realną konieczność przyznania równych praw osobom należącym do mniejszości, również chociażby w kwestii rodzicielstwa. Konsekwentnie organy władzy, w obawie przed następstwami uznania na platformie publicznej, traktują osoby ze środowiska LGBT w relacji z państwem w sposób odmienny. To zaś powiązane jest z trudnościami z otrzymaniem przez rodziców jednej płci podstawowych dokumentów, o czym więcej w dalszej części tekstu.

## 2. Problem transkrypcji

Omówienie kwestii szczegółowych należy rozpocząć od objaśnienia doniosłości problemu transkrypcji w procedurach administracyjno-prawnych.

Transkrypcja aktu urodzenia jest to w uogólnieniu literalne przeniesienie treści zagranicznego dokumentu stanu cywilnego do polskiego rejestru. Czynność ta *prima facie* może wydawać się formalnością bez większego znaczenia, jednakże takie zyskuje w świetle językowej wykładni art. 104 ust. 5 ustawy Prawo o ak-

<sup>6</sup> Najlepszym tego przykładem będzie ukaranie naganą posła P. Czarnka przez Komisję Etyki za jego wypowiedzi dotyczące osób LGBT+ w brzmieniu: „Brońmy nas przed ideologią LGBT i skończmy słuchać tych idiotyzmów o jakichś prawach człowieka czy jakiejś równości. Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy wreszcie z tą dyskusją”, <https://www.prawo.pl/oswiata/nagana-dla-ministra-czarnka-za-homofobiczne-wypowiedzi,504585.html>. Po więcej homofobicznych wypowiedzi odsyłam do artykułu: *Homofobia PiS. Jak rozbudzali nienawiść do LGBT prezydent, prezes, ministrowie, posłowie*, <https://oko.press/homofobia-pis-jak-rozbudzali-niena-wisc-do-lgbt-prezydent-prezes-ministrowie-poslowie-33-cytaty/> (dostęp: 2.07.2021)

<sup>7</sup> Taką strategią będzie chociażby nagradzanie gmin, które przyjęły uchwały gmin „wolnych od LGBT” sumą trzykrotnie większą niż dotacja odebrana przez Komisję Europejską, <https://oko.press/ziobro-dal-gminie-wolnej-od-lgbt-250-tys-z-funduszu-sprawiedliwosci/> (dostęp: 2.07.2021).

<sup>8</sup> P. Skuczyński, *Typy myśli krytycznej w prawoznawstwie. Od krytyki poznania do walki o uznanie*, [w:] *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych*, red. T. Bekrycht et al., t. 1, Łódź 2014, s. 147.

<sup>9</sup> F. Fukuyama, *Tożsamość. Współczesna polityka tożsamościowa i walka o uznanie*, przeł. J. Pyka, Poznań 2019, s. 120.

tach stanu cywilnego<sup>10</sup> (dalej: p.a.s.c.). Przepis ten mówi, że transkrypcja stanowi element obligatoryjny procedur ubiegania się o polski dokument tożsamości oraz nadanie numeru PESEL<sup>11</sup>. W związku z tym

z uwagi na powiązania faktyczne (sytuacji życiowych), a także częściowo związku kwestii prawnych, orzecznictwo w sprawach transkrypcji trzeba oceniać łącznie z orzecznictwem w sprawach o wydanie dowodu tożsamości albo stwierdzenie obywatelstwa dziecka obywatela polskiego, który w zagranicznym akcie widnieje jako jeden z rodziców jedнопłciowych<sup>12</sup>.

Biorąc zatem pod uwagę literalne brzmienie przepisu i przywołaną potrzebę łączenia orzecznictwa w sprawach o transkrypcję oraz w sprawach o wydanie dokumentów tożsamości i numer PESEL obywatelowi polskiemu, należy przyjąć, że w badanej sytuacji czynność transkrypcji zyskuje wyjątkową administracyjną doniosłość. Stanowi bowiem o możliwości otrzymania dokumentów, które są bezpośrednio sprzężone z rzeczywistą realizacją praw obywatelskich, zapewnionych na poziomie konstytucyjnym, takich jak prawo do ochrony zdrowia, prawo do edukacji, prawo do swobodnego przemieszczania się. Należy się zgodzić z poglądem M. Zachariasiewicza, że

dzieci te mogą oczywiście posługiwać się w Polsce oryginalnym aktem urodzenia wydanym za granicą (i wywodzić z tego tytułu polskie obywatelstwo), ale nie sposób nie dostrzegać, że w praktyce obrotu nie jest to równoważne z posługiwaniem się polskim dowodem osobistym lub paszportem<sup>13</sup>.

Z punktu form działania administracji transkrypcja jest czynnością materialno-techniczną o charakterze deklaratoryjnym, a sporządzenie aktu transkrybowanego pozostaje bez wpływu na ocenę materialnoprawnych konsekwencji zdarzeń w nim stwierdzonych<sup>14</sup>. Kierownik urzędu stanu cywilnego tworzy więc wypis zagranicznego aktu stanu cywilnego, otwierając tym samym drogę do kolejnych postępowań administracyjnych. Jednakże sytuacja przybiera postać problematyczną, gdy w sytuacji rodziców, rozumianych jako osoby różnej płci według polskiego ustawodawstwa, znajdują się osoby tej samej płci, co — jak wiadomo — jest zdarzeniem dopuszczalnym i unormowanym według kodyfikacji zagranicznych. Wówczas narasta wątpliwość, czy transkrypcja może być dokonana. Choć jest ona rozumiana jako czynność powielania, przetransponowania pod względem języko-

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 28 listopada 2014 roku Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. z 2014 r. poz. 1741).

<sup>11</sup> Zob. M. Zachariasiewicz, *Transkrypcja aktów urodzenia dzieci par jedнопłciowych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 111, 2019, s. 152 oraz przywołane tam dokumenty i artykuły.

<sup>12</sup> P. Mostowik, *Problem rejestracji w polskich aktach urodzenia pochodzenia dziecka od „rodziców jedнопłciowych” na tle orzecznictwa sądów administracyjnych w 2018 r.*, Warszawa 2019, s. 7.

<sup>13</sup> M. Zachariasiewicz, *op. cit.*, s. 154.

<sup>14</sup> Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 2019 r., sygn. II OPS 1/19, <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/0CB4DBF3D4> (dostęp: 28.08.2021).

wym i formalnym obcego aktu stanu cywilnego<sup>15</sup>, rodzicielstwo osób homoseksualnych pozostaje polskiemu prawodawstwu nieznanne, a zatem konsekwentnie poprawność transkrypcji podawana była w wątpliwość.

Biorąc pod uwagę ówczesną językową wykładnię ustawy, istniały zasadniczo dwa rozstrzygnięcia owej sprawy. Pierwszą było dokonanie transkrypcji według dyspozycji art. 104 ust. 5 p.a.s.c. zgodnie z regułą literalnego powielania aktów zagranicznych przy wpisie do polskich rejestrów. Wówczas w polskim akcie urodzenia dziecka pary jednej płci jako rodzice zostali wpisani oboje rodzice lub tylko jeden z rodziców z pozostawieniem pustej rubryki z drugim rodzicem. Istniała jednak druga droga, w przeszłości częściej obierana<sup>16</sup>, jaką jest odmowa transkrypcji na podstawie art. 107 pkt 3 p.a.s.c. — tak zwanej klauzuli porządku publicznego. Przepis ten, nazywany „klapą bezpieczeństwa”<sup>17</sup>, został zastrzeżony dla sytuacji wyjątkowych, występowania niemożliwych do pogodzenia sprzeczności z wartościami leżącymi u podstaw naszego systemu prawnego. Ponieważ polskie rodzicielstwo osób jednej płci jest dla polskiego ustawodawstwa obce, przepis ten zgodnie znajdował zastosowanie w decyzjach kierowników USC, a także uzasadnieniach odmowy transkrypcji składów orzekających WSA.

W opisywanej sytuacji zderzają się dwa poglądy na temat zastosowania klauzuli porządku publicznego, nakładające na organ administracji publicznej dwa różne obowiązki. Ich konsekwencje są jednak skrajnie odmienne. Należy podkreślić, że przy zastosowaniu klauzuli porządku publicznego, klauzuli elastycznej i w duże mierze uznaniowej, możliwość występowania o dokumenty i numer PESEL stawała się praktycznie zlikwidowana ze względu na wyjątkowe wymagania dowodowe, jakie wedle ówczesnej wykładni postulował art. 104 ust. 5 p.a.s.c. Tacy rodzice, a przede wszystkim ich dzieci, w razie odmowy transkrypcji pozostawali bez możliwości otrzymania podstawowych dokumentów wynikających z obywatelstwa oraz konsekwentnie bez możliwości korzystania z nadanych im praw.

Na opisane problemy nakłada się również wcześniej wspomniana kategoria uznania. Należy bowiem zwrócić uwagę, że przypadek braku transkrypcji oznacza również odmowę uprawnienia, by oboje zagranicznych rodziców mogło w polskim rejestrze figurować jako rodzice obywatela polskiego, choćby byli oni nadani na podstawie prawa zagranicznego. Wydaje się, że choć transkrypcja ze swej charakterystyki nie konstituuje zdarzeń prawnych, stanowi ona wedle organów państwowych wystarczające zagrożenie uznania rodzicielstwa par jednopłciowych na płaszczyźnie publicznej. Obawa o wynikające z tego konsekwen-

<sup>15</sup> P. Kasprzyk, *Sporządzanie aktów stanu cywilnego na podstawie dokumentów zagranicznych. Uwagi na tle art. 73 ust. 1 ustawy prawo o aktach stanu cywilnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 20, 2010, nr 2, s. 221.

<sup>16</sup> M. Zachariasiewicz, *op. cit.*, s. 146.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 150.

cje zdaje się dominować zachowania, a raczej stagnację ustawodawcy w sprawie transkrypcji. Bez znaczenia zaś pozostaje fakt, że rozciąga się ono negatywnymi następstwami również na dzieci takich rodziców.

### 3. Strategiczna litygacja

Od 2015 roku, kiedy problem ten zaczął intensywniej angażować sądownictwo administracyjne, sprawy będące w związku z art. 104 ust. 5 p.a.s.c. coraz częściej trafiały na wokandę i wywoływały tym samym zainteresowanie medialne i poruszenie na platformie publicznej. Pojedyncze, zanonimizowane stany faktyczne i prawne zaczęły nabierać charakteru politycznego oraz tematu debaty publicznej. Co istotne, sytuacja w żaden sposób nie została zaadresowana przez ustawodawcę. Problem prawny, a raczej konkretne sądowe sprawy, wymagały jednak rozwiązania, w związku z czym wymagania wobec orzeczeń przekraczały standardową analizę dogmatyczną — oczekiwano wypowiedzi nie tylko definiujących, lecz także swoiście kształtujących katalog praw rodziców LGBT<sup>18</sup>.

Owe okoliczności postawiły władzę sądowniczą poza jej znormalizowanym obszarem interwencji, przez co stworzyły okoliczności sprzyjające tak zwanej strategicznej litygacji. Instytucja ta generalnie jest definiowana przez działania prawne w interesie publicznym<sup>19</sup>. Jest to zaangażowanie w konkretną kluczową dla problemu sprawę, której to celem jest wypracowanie skutku *erga omnes* w formie zmiany prawa lub istotnej zmiany stosowania prawa<sup>20</sup>. Wyrok będący skutkiem strategicznej litygacji otrzymuje charakter precedensowy *de facto* i wpływa na rozstrzygnięcia innych sądów bądź organów administracji, czy to „jako »psychologiczne oparcie«, czy jako wskazówka merytoryczna, z mocy aurytetu — w rozwiązaniu podobnej skomplikowanej sprawy»<sup>21</sup>.

Aby jednak strategiczna litygacja odegrała swoją rolę i odbiła się echem jako zjawisko doniosłe w praktyce prawnej, muszą zostać spełnione, określone przez doktrynę, warunki, które sprzyjają jej skuteczności. Będą to zaangażowanie

<sup>18</sup> Wniosek taki wynika z charakteru wypowiedzi reprezentantów RPO po strategicznych postępowaniach, w jakie byli zaangażowani, jak i z wypowiedzi reprezentantów prawnych rodziców jednej płci biorących udział w sprawach. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/NSA-transkrypcja-zagranicznego-aktu-urodzenia-dziecka-rodzicow-tej-samej-plci-niedopuszczalna>; <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1487679,mazurczak-malzenstwa-tej-samej-plci-dowod-osobisty.html>; <https://www.prawo.pl/samorzad/dowod-osobisty-dla-dziecka-dwoch-kobiet-jest-decyzja-prezydenta,501959.html> (dostęp: 28.08.2021).

<sup>19</sup> J.A. Rybczyńska, M. Płoska-Pecio, *Działania prawne w interesie publicznym (litygacja strategiczna) jako forma działania organizacji ochrony praw człowieka*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K. Politologia” 12, 2005, s. 99.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 102.

<sup>21</sup> M.M. Wiszowaty, *Wilk w owczej skórze. Litygacja strategiczna i amicus curiae jako formy działalności lobbingsowej*, [w:] *Legitymizacja władzy sądowniczej*, red. A. Machnikowska, Gdańsk 2016, <https://sip.lex.pl/#/monograph/369415862/19?tocHit=1> (dostęp: 2.07.2021).

w sprawę sektora pozarządowego — organizacji działających na rzecz ochrony praw człowieka o charakterze krajowym, jak i międzynarodowym, udział mediów, ogólnie ujęte zainteresowanie społeczne orzekaną kwestią, udział innych aktorów społecznych i politycznych, rozpatrywanie sprawy przez najwyższe sądy krajowe lub sądy międzynarodowe oraz oczywiście zorientowanie sprawy na pogwałcenie praw człowieka w kraju, który deklaruje, że takie normy respektuje i egzekwuje<sup>22</sup>.

Instytucja strategicznej litygacji pozostaje charakterystyczna dla systemów prawnych *common law*, w których to właśnie precedensy stanowią podstawę rozstrzygnięć sądowych: „decyzja podejmowana w indywidualnej konkretnej sprawie tworzy normę generalną [...] owa norma generalna ma wtedy moc wiążącą dla wszystkich sądów o nie wyższej pozycji prawnej”<sup>23</sup>. W konsekwencji w systemie anglosaskim inwestowanie w sprawy strategiczne przed wokandami sądów najwyższych instancji w celu trwałej zmiany stosowania prawa jest zjawiskiem powszechnym. Inaczej jest natomiast w systemie kontynentalnym, w którym doktryna wciąż podaje w wątpliwość, czy można w pełni uznać precedens za źródło prawa<sup>24</sup>. Coraz częściej jednak badacze dostrzegają potencjał tej instytucji również w systemach prawa stanowionego<sup>25</sup>: rozważają nieformalne wpływy raz wydanych rozstrzygnięć na kształtowanie się wyroków w sytuacjach podobnych.

Strategiczna litygacja rozszerza tradycyjne pojęcie o kompetencjach i granicach władzy sądowniczej, niejako wzmacnia jej pozycję w klasycznym trójpodziale władzy. Choć więc postulaty zwiększenia roli precedensu *de facto* w naszym systemie prawnym nie są wolne od kontrowersji, można upatrywać w tej instytucji nową, alternatywną drogę prawną dla praktycznej realizacji standardów ochrony praw człowieka. Szczególne znaczenie należy przypisać postępowaniom strate-

<sup>22</sup> J.A. Rybczyńska, M. Płoska-Pecio, *op. cit.*, s. 99–107.

<sup>23</sup> S. Chomonicz, *Rola precedensu w kulturach prawnych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 9, 2006, nr 13, s. 53.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 54.

<sup>25</sup> N. Woszczyk, *Miękkie metody*, [w:] *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021, [https://sip.lex.pl/#/monograph/369480792/39/piotrowski-ryszard-red-udzial-obywateli-w-sprawowaniu-wymiaru-sprawiedliwosci?keyword=strategiczna%20litygacja&unitId=passage\\_5616](https://sip.lex.pl/#/monograph/369480792/39/piotrowski-ryszard-red-udzial-obywateli-w-sprawowaniu-wymiaru-sprawiedliwosci?keyword=strategiczna%20litygacja&unitId=passage_5616) (dostęp: 29.08.2021); A. Bodnar, *Litygacja strategiczna oraz opinie przyjaciela sądu jako metoda promowania standardów ETPC*, [w:] *idem, Wykonywanie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Polsce. Wymiar instytucjonalny*, Warszawa 2018, [https://sip.lex.pl/#/monograph/369438615/170/bodnar-adam-wykonywanie-orzeczen-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-w-polsce-wymiar...?keyword=strategiczna%20litygacja&unitId=passage\\_741](https://sip.lex.pl/#/monograph/369438615/170/bodnar-adam-wykonywanie-orzeczen-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-w-polsce-wymiar...?keyword=strategiczna%20litygacja&unitId=passage_741) (dostęp: 29.08.2021); K. Kułak-Krzysiak, M. Podleśny, *Istotne elementy sprawności postępowania sądowniczo-administracyjnego w kontekście standardów ochrony praw jednostki przed niepożądanym działaniem administracji*, [w:] *Internacjonalizacja administracji publicznej*, red. Z. Czarnik, J. Pośluszny, L. Żukowski, Warszawa 2015, [https://sip.lex.pl/#/monograph/369361920/127/czarnik-zbigniew-red-posluszny-jerzy-red-zukowski-ludwik-red-internacjonalizacja-administracji...?keyword=strategiczna%20litygacja&unitId=passage\\_794](https://sip.lex.pl/#/monograph/369361920/127/czarnik-zbigniew-red-posluszny-jerzy-red-zukowski-ludwik-red-internacjonalizacja-administracji...?keyword=strategiczna%20litygacja&unitId=passage_794) (dostęp: 29.08.2021).



gicznym w sytuacjach, w których legislatura określonego problemu nie dostrzega bądź dostrzega go, lecz nie reaguje w prawidłowy sposób.

Wracając zatem do przedmiotu transkrypcji i trudności z otrzymaniem przez rodziców LGBT określonych dokumentów: przy opisywanym zagadnieniu problem ten faktycznie pozostawał przez ustawodawcę pomijany. Natomiast sądy, podążając za interpretacją kierowników USC, nie zezwalały na transkrypcję i pozostawiały problem jej obligatoryjności nierozwiązany. Zainteresowani sięgali więc po kolejne środki realizacji swoich praw, co nieuchronnie doprowadziło do ujawnienia się problemu na najwyższych szczeblach systemu sądownictwa administracyjnego — na poziomie Naczelnego Sądu Administracyjnego. To sala sądowa, nie parlament, mogła się stać miejscem przyznania praw rodzicom należącym do mniejszości, a strategiczna litygacja — początkiem praktyki ułatwiającej realizację podstawowych obywatelskich praw.

#### 4. Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego

##### a) Sprawa II OSK 2552/16<sup>26</sup>

Pierwsze z orzeczeń NSA w sprawie przedmiotowej, które zasługuje na głębszą analizę, padło 10 października 2018 roku. Dziecku, w którego akcie urodzenia wymieniono dwie matki, sukcesywnie odmawiano transkrypcji oraz, jak argumentowano, konsekwentnie — prawa do posiadania dokumentu tożsamości, numeru PESEL oraz praw pochodnych, wtórnie niemożliwych do realizacji, takich jak wspomniane już prawo do ochrony zdrowia czy prawo do edukacji.

Sąd wówczas stwierdził bezwzględność obligatoryjności transkrypcji w sytuacjach wymienionych w art 104. ust. 5 p.a.s.c. i odrzucił argumentację o klauzuli porządku publicznego jako przeciwwskazaniu jej dokonania. Skład orzekający wskazał, że owa klauzula powinna być traktowana wąsko, z uwzględnieniem realiów rozpatrywanej sprawy i konkretnych skutków każdorazowych decyzji, natomiast nie na podstawie generalnie określonych kryteriów porządku publicznego. Ponadto sąd stwierdził obligatoryjność transkrypcji w sytuacjach omówionych w przepisie i określił ją obowiązkiem wynikającym z ustawy oraz nakazywał bardziej operatywne podejście na poczet realizacji praw obywatelskich.

Orzeczenie to zostało odebrane przez komentatorów w różny sposób; stanowisko zaaprobowane przez niektórych stało się również przedmiotem krytyki<sup>27</sup>,

<sup>26</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 października 2018 r., II OSK 2552/16, LEX nr 2586953, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/522680649?cm=DOCUMENT> (dostęp: 2.07.2021).

<sup>27</sup> Ocena negatywna: P. Mostowik, *op. cit.*; M. Wojewoda, *Transkrypcja aktu urodzenia dziecka, które zostało uznane za granicą*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2017, nr 2, s. 347–350; ocena pozytywna: M. Zachariasiewicz, *op. cit.*; J. Gajda, *Sporządzenie aktu stanu cywilnego (dolączenie wzmianki dodatkowej) na podstawie orzeczenia sądu. Zagadnienia wybrane*, „Przełęcz Prawa Publicznego” 2020, nr 4, s. 7–22; G. Krawiec, *Transkrypcja zagranicznego aktu uro-*

między innymi pod kątem nieproporcjonalnego pominięcia podstawowych zasad krajowego prawa osobowego i rodzinnego<sup>28</sup>. P. Mostowik w sposób wyczerpujący argumentuje, dlaczego prezentowane przez sąd rozwiązania stanowią od strony teoretycznej potencjalne zagrożenie dla polskiego systemu prawnego. Zauważa jednak, że problem zdecydowanie wymaga wypowiedzi ustawodawcy lub innego orzeczenia wyznaczającego wykładnię przepisów odmienną od zaprezentowanej przez sąd, zezwalającą na otrzymanie dokumentu tożsamości lub numeru PESEL bez konieczności umieszczania w polskim rejestrze pary jednopłciowej jako rodziców dziecka. Jak uzasadnia:

podejście zaprezentowane w krytykowanych orzeczeniach może, co prawda, ułatwić załatwienie sprawy o wydanie dziecku dowodu osobistego, ale jednocześnie oznaczać będzie zburzenie „od środka” polskiego systemu rejestracji stanu cywilnego, a nawet naruszenie fundamentów prawa ustrojowego i rodzinnego w polskim porządku prawnym<sup>29</sup>.

Pozostając w ogólnej zgodzie z analizą teoretyczną, należy zauważyć, że istnieją jednak istotne okoliczności pozwalające spojrzeć na omawiane orzeczenie z nieco bardziej przychylniej perspektywy. Wśród autorów komentarzy zarówno aprobujących orzeczenie, jak i je krytykujących panuje zgoda co do potrzeby ingerencji ustawodawcy w opisywany problem. Wszyscy dostrzegają niedopasowanie przepisów oraz niesprawiedliwość w traktowaniu rodziców jednej płci; natomiast to, co zdaje się różnić owe opinie, to wątpliwość, czy NSA jako organ władzy sądowniczej może dokonać tak dalekiej interpretacji wadliwego prawa, czy w obecnej sytuacji normy prawne są na tyle jasno wyrażone, że aby usunąć stan dyskryminacji, należy zaangażować do tego ustawodawcę. We współczesnej Polsce należy jednak mieć na uwadze możliwość, w której ustawodawca, pomimo takiej potrzeby, nie zareaguje w dyskusyjnym przedmiocie. Chodzi o sytuację, gdy poprawa efektywności realizacji praw określonej grupy społecznej nie jest aktualnym priorytetem przedstawicieli władzy, a spodziewana reakcja na określony problem prawny może wchodzić w kolizję z określoną polityczną agendą.

Omawiany wyrok określany był wówczas przez komentatorów mianem precedensowego<sup>30</sup>. Również z perspektywy standardów strategicznej litygacji w kon-

---

*dzenia dziecka osób tej samej płci pozostających w związku*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 25, 2019, nr 2; P. Sadowski, *Glosa do wyroku NSA z dnia 10 października 2018 r., II OSK 2552/16*, „Ius Novum” 2020, nr 1, s. 203–218, <https://sip.lex.pl/#/publication/151363361/sadowski-piotr-glosa-do-wyroku-nsa-z-dnia-10-pazdziernika-2018-r-ii-osk-2552-16?cm=RELATIONS> (dostęp: 2.07.2021), s. 212 itp.

<sup>28</sup> P. Mostowik, *op. cit.*, s. 9.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 33.

<sup>30</sup> M. Zachariasiewicz, *op. cit.*, s. 146; E. Świętochowska, *Precedensowy wyrok NSA: Ojcem i matką w dokumentach mogą być dwie kobiety*, <https://forsal.pl/artykuly/1297555,precedensowy-wyrok-nsa-ojcem-i-matka-w-dokumentach-moga-byc-dwie-kobiety.html>; *Dobro dziecka i zakaz dyskryminacji. Precedensowy wyrok NSA*, <https://queer.pl/news/201895/dobro-dziecka-i-zakaz-dyskryminacji-precedensowy-wyrok-nsa; NSA uchylil odmowę wpisania do polskich akt stanu>

tekście prowadzenia postępowania, jak również treści wyroku można mówić o jej pomyślnym przebiegu. W sprawę zaangażowali się istotni aktorzy społeczni: Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Helsińska Fundacja Praw Człowieka argumentujący na korzyść transkrypcji jako czynności koniecznej do realizacji podstawowych praw obywatelskich. Wyrok spotkał się również z odpowiednim obłożeniem medialnym i zainteresowaniem naukowym<sup>31</sup>. Należy zauważyć, że badając orzeczenie pod kątem przyszłych rozstrzygnięć, NSA w swojej argumentacji konkluduje transkrypcję jako obowiązek, w świetle brzmienia ustawy, tym samym toruje nowe możliwości decyzyjne nie tylko w opisywanej sprawie, lecz także w sprawach analogicznych. W uzasadnieniu sąd, odpierając zarzuty o naruszenie porządku prawnego, używa przede wszystkim dyrektyw ochrony praw dziecka wyrażonych w obowiązujących Polskę kodyfikacjach międzynarodowych, a także na szczeblu krajowym: w Konstytucji i ustawach przedmiotowych. Zauważa również niedopuszczalne konsekwencje nieotrzymania odpowiednich dokumentów przez dziecko jako obywatela polskiego, bowiem „ostrożność polskiego ustawodawcy w ewentualnym nadaniu ram prawnych związkom jedнопłciowym nie powinna [...] skutkować automatyzmem, jeśli chodzi o sytuację prawną dzieci wychowywanych w takich związkach”<sup>32</sup>.

#### b) Sprawa II OPS 1/19<sup>33</sup>

Wyrok z 10 października 2018 roku bardzo odbiegał od dotychczas przyjętej linii orzeczniczej. Mógł zwiastować nową tendencję w administrowaniu, nie mógł jednak całkowicie oczyścić z merytorycznych wątpliwości czynności transkrypcji aktów urodzenia dzieci rodziców jednej płci, zwłaszcza w kontekście przeważającej liczby dotychczasowych wyroków opowiadających się za jej systemową nieakceptowalnością.

Konsekwencją pewnej powstałej niepewności prawnej było podjęcie przez Naczelny Sąd Administracyjny 2 grudnia 2019 roku pytania prejudycjalnego dotyczącego możliwości transkrypcji aktów urodzenia dzieci par jednej płci z intencją rozwiania wszelkich wątpliwości w przedmiocie w formie uchwały o sygnaturze II OPS 1/19, która zostanie poddana dalszej analizie.

---

*cywilnego aktu urodzenia dziecka urodzonego w Londynie w małżeństwie dwóch kobiet*, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/nsa-uchylil-odmowe-wpisania-do-polskich-akt-stanu-cywilnego-aktu-urodzenia-dziecka-urodzonego-w-Londynie-z-malzenstwa-jedнопłciowego> (dostęp: 28.08.2021).

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> T.J. Tadla, *Glosa do wyroków NSA z dnia 10 i 30 października, II OSK 1868/16, II OSK 1869/16, II OSK 1870/16, II OSK 2552/16*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2019, nr 3, s. 7.

<sup>33</sup> Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 2019 r., sygn. II OPS 1/19, <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/0CB4DBF3D4> (dostęp: 28.08.2021).

Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale nie dopuścił transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia dziecka, w którym to akcie jako rodzice wpisane są osoby tej samej płci. Argumentował to głównie niedopuszczalnością przeniesienia z zagranicznego aktu urodzenia informacji, które pod względem funkcji nie odpowiadają polskiemu porządkowi prawnemu. Zdaniem sądu godziłoby to w podstawowe zasady porządku prawnego, jako że polskie prawo nie przyznaje związkom osób jednej płci praw rodzicielskich. Ponadto sąd rozpoznaje w art. 104 ust. 5 p.a.s.c. podwyższone wymaganie dowodowe, jednakże owa obligatoryjność transkrypcji, zdaniem sądu, nie wyłącza stosowania przesłanek jej odmowy wymienionych w art. 107 p.a.s.c. Dlatego też sąd stwierdza, że odmowa transkrypcji pozostaje uzasadniona, jednakże odmowa wydania dowodu tożsamości oraz numeru PESEL już nie:

prawidłowa wykładnia art. 104 ust. 5 p.a.s.c. nie może prowadzić do uzależnienia uzyskania przez obywatela polskiego dowodu tożsamości albo numeru PESEL od dokonania przez organ transkrypcji, która nie jest możliwa tylko z tego powodu, że w zagranicznym akcie urodzenia dziecka podano zamiast danych ojca dane kobiety, która pozostaje w nieznanym polskiemu prawu związku partnerskim z matką dziecka będącą obywatelką polską<sup>34</sup>.

W związku z tym sąd zaproponował możliwość posługiwania się zagranicznymi dokumentami w konkretnych postępowaniach administracyjnych bez konieczności ich transkrypcji, zgodnie z zasadą równej mocy dowodowej dokumentów zagranicznych z dokumentami polskimi<sup>35</sup>.

W uzasadnieniu proponowane są również wytyczne, jak powinny być traktowane sytuacje podobne, aby nie ograniczano praw małoletniego obywatela: 1. co do postępowania paszportowego zasugerowano posługiwanie się wydawanym przez konsula paszportem tymczasowym, który nie wymaga podania numer PESEL; 2. dowód tożsamości powinien być wydawany bez aktu transkrypcji, ponieważ mimo że ta pozostaje niemożliwa, nie może to rzutować na prawo do otrzymania dokumentu osobistego, a wszelkie decyzje jego odmowy powinny być kierowane do kontroli sądów administracyjnych; 3. w celu uzyskania numeru PESEL wnioski należy kierować do organów wydających polskie dokumenty tożsamości, jeżeli zaś kierownik urzędu stanu cywilnego odmawia transkrypcji, to jemu przyznano kompetencje do wystąpienia o nadanie numeru PESEL w związku ze sporządzeniem polskiego aktu urodzenia dziecka<sup>36</sup>.

Analizując wyrok, należy jednak zauważyć, że mankamentem owych regulacji w kontekście transkrypcji jest szeroki zakres postulowanych zmian w praktyce administracyjnej. W wyroku sąd proponuje możliwość posługiwania się zagranicznymi dokumentami w sytuacjach daleko wykraczających poza

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> Zgodnie z poglądem SN, III CZP 58/12, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna” 2013, nr 5, poz. 55.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

dotychczasowe ramy — polski ustawodawca wyraźnie bowiem odróżnił możliwość transkrypcji zagranicznych aktów urodzenia od obowiązku ich transkrypcji<sup>37</sup>. W związku z tym ze względu na brzmienie art. 104 ust. 5 p.a.s.c. dotychczasowa interpretacja i praktyka obligatoryjności transkrypcji stoi w sprzeczności z możliwością legitymowania się w postępowaniach wyłącznie zagranicznym aktem urodzenia. Należy zatem brać pod uwagę, że w obliczu zakresu postulowanych zmian rozwiązania takie mogą nie zostać przyjęte do praktyki organów administracji i w konsekwencji orzeczenie takie nie będzie miało rzeczywistego wpływu na prawidłową realizację praw. Jak wskazała reprezentacja RPO w tej sprawie: „podjęta uchwała nie traktuje priorytetowo najlepszego interesu i praw dziecka, ale przenosi na obywatela ciężar domagania się ochrony tych dóbr”<sup>38</sup>.

Dodatkowo wydaje się, że wzmianka o możliwości wydania paszportu tymczasowego jako swoistego surogatu zwykłego dokumentu paszportowego jest tylko próbą wyrażenia dobrej woli i wzmocnienia domniemanej pro-skarżącej pozycji sądu w walce o prawa małoletniego, a nie uczciwą propozycją.

Należy dojść do wniosku, że sąd zauważa terazniejsze problemy rodziców tej samej płci w procedurach o wydanie dokumentu tożsamości i numeru PESEL, co więcej, bierze nawet pod uwagę (a przynajmniej brać powinien), że problemy te, mimo dyspozycji określonych w uchwale, nadal mogą się pojawiać. Dlatego też przytacza procedurę otrzymania paszportu tymczasowego, do której numer PESEL nie jest wymagany, choć zgodnie z przekonaniem sądu w uzasadnieniu przy prawidłowej pracy organów administracji ten powinien być bez problemów nadany.

W kategoriach strategicznej litygacji uchwała ta przedstawiała jeszcze większe znaczenie niż wyrok z 10 października 2018 roku. Wpływ ma na to przede wszystkim inna prawna istotność rozstrzygnięcia, które tym razem orzeczone było w formie uchwały w składzie siedmiu sędziów, przez co nadana została rozumowaniu przyjętemu przez NSA moc wiążąca, co znaczy, że stanowisko zajęte w uchwale wiąże pośrednio wszystkie składy orzekające sądów administracyjnych<sup>39</sup>. Sprawa była wciąż w oczywisty sposób kontrowersyjna i problematyczna, przewidywano więc, że podjęta uchwała dążyć będzie do rozwiązania podejmowanego w niej problemu z zamiarem ugruntowania podjętej decyzji w praktyce i orzecznictwie. Odczytując zatem jej prawne i praktyczne znaczenie, w sprawę zaangażowało się wielu aktorów społecznych i politycznych. Za obowiązkiem transkrybowania aktów urodzenia opowiedzieli się Rzecznik Praw Obywatelskich i Helsińska Fundacja Praw Człowieka, natomiast przeciwko niemu

<sup>37</sup> P. Sadowski, *op. cit.*, s. 212.

<sup>38</sup> <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/NSA-transkrypcja-zagranicznego-aktu-urodzenia-dziecka-rodzicow-tej-samej-plci-niedopuszczalna> (dostęp: 29.08.2021).

<sup>39</sup> Wyrok NSA z 24 czerwca 2015 r., I GSK 430/15, LEX nr 1794598, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/521888294> (dostęp: 2.07.2021).

— Rzecznik Praw Dziecka<sup>40</sup>, Prokurator Generalny i Fundacja na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris. Jak w poprzedniej sprawie, orzeczenie żywo śledziły również środowiska medialne<sup>41</sup>.

Trudno znaleźć istotne różnice w sposobie prowadzenia obu postępowań, wpływające na odmienność treści rozstrzygnięć. Należy oczywiście zauważyć, że inaczej niż w wyroku poprzednim, po obu stronach sporu zaangażowały się organizacje pozarządowe oraz organy administracji publicznej, co z pewnością dostarczyło składowi orzekającemu szerszej perspektywy i silniejszej argumentacji przeciwników transkrypcji. Poza jednak ową obserwacją pozostaje stwierdzić, że ujęta abstrakcyjnie ochrona spójności systemu prawa okazała się kwestią przeważającą dla składu orzekającego 2 grudnia 2019 roku. Choć więc sytuacje rodziców homoseksualnych i heteroseksualnych w świetle uchwały musiały być traktowane odmiennie, ostatecznie trudności z otrzymaniem dokumentów przez rodziców jednej płci zostały zaadresowane oraz wskazana została droga proceduralna do ich rozwiązania.

### c) Skutki rozstrzygnięć

Oba te wyroki demonstrują skrajnie różne analizy prawne problemu transkrypcji, prezentują tym samym polaryzację, jaką pozycje oceny przedmiotu zdają się być zdominowane. Wyrok w sprawie II OPS 1/19 z 2018 roku był wyrokiem odważnym. Odszedł on bowiem od dotychczasowej linii administracyjnej i orzeczniczej, dążąc do wyrównania sytuacji dzieci rodziców jednej płci z dziećmi rodziców różnej płci. Jak wskazano, rozstrzygnięcie w doktrynie opatrzone jest zarówno negatywną, jak i pozytywną oceną, w mojej opinii należy się zgodzić z tą drugą. Przekonują przede wszystkim argumenty o dostosowaniu wyroku do faktycznej, w rzeczywistości niezwykle trudnej, sytuacji prawnej rodziców, bowiem dotychczasowe „zapatrywania organów I i II instancji oraz WSA *de facto* pozbawiały te dzieci możliwości powoływania się na ich prawa wynikające z obiektywnie istniejącej (za pośrednictwem jednego z rodziców) więzi z Rzeczpospolitą Polską”<sup>42</sup>.

Wyrok ten nie miał jednak szansy odbić się echem w praktyce prawnej za sprawą uchwały II OPS 1/19, która to przyjmuje skrajnie inną perspektywę. Za-

<sup>40</sup> Co ciekawe, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka zajęli skrajnie odmienne stanowiska w tej sprawie.

<sup>41</sup> K. Żaczekiewicz-Zborska, *NSA: Dziecko dwóch kobiet nie uzyska transkrypcji aktu urodzenia*, <https://www.prawo.pl/samorzad/dziecko-dwoch-kobiet-nie-uzyska-transkrypcji-aktu-urodzenia,496308.html>; *Uchwała NSA: niedopuszczalna transkrypcja aktu urodzenia dziecka rodziców tej samej płci*, <https://www.infor.pl/prawo/nawosci-prawne/3573255,Uchwala-NSA-niedopuszczalna-transkrypcja-aktu-urodzenia-dziecka-rodzicow-tej-samej-plci.html>; *NSA: transkrypcji aktu urodzenia dziecka pary jedнопłciowej nie będzie, ale nie oznacza to, że prawa dzieci mogą być pomijane*, <https://www.hfhr.pl/nsa-transkrypcji-aktu-urodzenia-dziecka-pary-jedнопłciowej-nie-bedzie-ale-nie-oznacza-to-ze-prawa-dzieci-moga-byc-pomijane/> (dostęp: 2.07.2021).

<sup>42</sup> T.J. Tadla, *op. cit.*, s. 4.

prezentowane w wyroku „zanegowanie dopuszczalności transkrypcji i zaaprobowanie możliwości uzyskania paszportu i numeru PESEL stanowi próbę ochrony dotychczasowych zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, przy równoczesnej ochronie interesu dziecka w uzyskaniu polskich dokumentów”<sup>43</sup>. Próba jest tutaj jednak terminem kluczowym. Przy głębszej analizie można jednak odnieść wrażenie, że sąd, obierając za priorytet konieczność ochrony systemowości prawa rodzinnego, świadomie bądź nieświadomie pominął kwestię faktycznej dostępności praw przysługujących małoletniemu oraz aspekt racjonalnego oczekiwania załatwienia sprawy administracyjno-prawnej w sposób obiektywnie sprawny.

Jeśli marginalizować bowiem aspekty oceny orzeczenia w ujęciu przyszłej praktyki, to można odnieść wrażenie, że orzeczenie II OPS 1/19 jest w istocie sądem kompromisowym. Jak się może wydawać, rozwiązuje on podejmowany problem prawny, z zachowaniem dogmatycznych zasad stojących na straży spójności systemu prawnego w Rzeczypospolitej. Niemniej jednak takiego osądu wydać nie można. Jeśli bowiem nie tylko przyjąć jako podstawowe cele sądownictwa rozstrzygnięcie o teoretycznie uplasowanych kolizjach norm prawnych, lecz także nadać mu funkcję rzeczywistego rozwiązywania problemów obywateli, to należy zauważyć, że powyższe orzeczenie takiego wymogu nie realizuje. W rzeczywistości bowiem wyegzekwowanie praw, które gwarantuje uchwała, jest niemożliwe<sup>44</sup>. Wskazuje się, że w praktyce administracyjnej stosowana jest tylko treść tezy orzeczenia, stanowczo zakazująca dokonywania czynności transkrypcji, nie zaś część dająca możliwości otrzymania polskich dokumentów na podstawie zagranicznych aktów urodzenia<sup>45</sup>. Kierownicy urzędów stanu cywilnego, pomimo interpretacji przedstawionej w uchwale NSA, w dużej części kontynuowali praktykę odmowy wydania odpowiednich dokumentów, tym samym likwidowali możliwość faktycznej realizacji praw wynikających z obywatelstwa.

Pomimo zatem wyroków NSA w tej sprawie praktyka zdaje się pokazywać, że rodzice tej samej płci wciąż są w relacji z polską administracją dyskryminowani. „Znam w Polsce trzy takie urzędy miejskie, które na podstawie zagranicznego

<sup>43</sup> R. Łukasiewicz, *Dane przesłaniające w akcie urodzenia dziecka w świetle najnowszego orzecznictwa NSA — potencjalne wyzwania i zmiany prawa*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 42, 2020, s. 63.

<sup>44</sup> Komentarz M. Adamczewskiej-Stachury z Zespołu ds. Równego Traktowania, reprezentującej RPO w tej sprawie, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/NSA-transkrypcja-zagranicznego-aktu-urodzenia-dziecka-rodzicow-tej-samej-plci-niedopuszczalna> (dostęp: 29.08.2021).

<sup>45</sup> Na taki stan rzeczy wskazują nagłośnione postępowania w sprawach przedmiotowych, w których rodzicom pomimo treści wyroku wciąż odmawiało się wydania odpowiednich dokumentów. Stanowisko takie przyjmuje również Rzecznik Praw Obywatelskich, włączający się w sprawy sądowe o wydanie dokumentów, <https://www.prawo.pl/samorzad/dowod-osobisty-dla-dziecka-dwoch-kobiet-jest-decyzja-prezydenta,501959.html>; <https://www.prawo.pl/samorzad/dziecko-pary-jednoplciowej-a-akt-urodzenia-i-pesel,499924.html>; <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-polskie-dokumenty-i-dla-dzieci-z-zagranicznych-zwiazkow-osob-jednej-plci> (dostęp: 29.08.2021).

aktu urodzenia wydały dokumenty dzieciom mającym wpisane osoby tej samej płci jako rodziców albo wskazanego tylko jednego rodzica<sup>46</sup> — mówi pełnomocniczka reprezentująca strony w jednym z wyroków. Jest to oczywiście tylko rodzaj profesjonalnej opinii, gdyby jednak dać wiarę jej ekspertyzie i założyć, że faktycznie w całej Rzeczypospolitej znajdują się trzy urzędy wypełniające uzasadnione i w pełni legalne żądania realizacji podstawowych praw obywatelskich, to z tej perspektywy aktualna sytuacja rodziców jednej płci nie jest lepsza niż przed wydaniem pierwszego z wyroków.

#### d) Kwestia uznania

W kategoriach równego traktowania oraz wspomnianego uznania między dwoma orzeczeniami znajdujemy istotne podobieństwa. Żadne z nich bowiem nie odnosi się bezpośrednio do zagadnienia dyskryminacji, nieustannie podnoszonej zarówno przez skarżących, jak i Rzecznika Praw Obywatelskich. Dyskryminacji rozumianej jako „niepozwalanie na korzystanie z praw politycznych, a także tworzenie nieuzasadnionych nierówności społecznych<sup>47</sup> w stosunku do dzieci pochodzących ze związków par jedнопłciowych, jak i samych takich par, na które to obowiązek złożenia wniosku o transkrypcję deklaruje sam sąd.

Wydaje się, że aktorzy społecznie zaangażowani oczekiwali bowiem od owych orzeczeń nie tylko wyznaczenia alternatywnej drogi realizacji praw osób żyjących w związkach jedнопłciowych oraz ich dzieci, lecz także uznania par homoseksualnych za rodziców, chociażby z nadania innego kraju, którzy jednak funkcjonują i wychowują dzieci w warunkach polskich. Polegając na sądach, liczyli na sposób wyjścia ze swoistej kooptacji, którą gwarantuje im legislacyja. W uzasadnieniach jednak jawi się widoczny brak poruszenia tej kwestii. W tym przypadku łatwo dostrzec, jak problem braku uznania sam w sobie może być powodem swoistego upokorzenia. Argumentacja sądu eksponuje bowiem prawo rodzica do transkrypcji i prawo dziecka do dokumentów poświadczenia tożsamości jako prawa powszechnie, natomiast nie odnosi się do ich utrudnionego dostępu dla określonej grupy społecznej — osób LGBT, które również bywają rodzicami. Sprawa ta i podobne, co warto podkreślić, nie są jednak incydentalnym błędem systemu, który nakłada dodatkowe dolegliwości w ramach nieefektywnego administrowania losowo, w sposób niejako nieprzewidywalny. Trudnościami tymi są dotknięte konkretnie pary homoseksualne, które w polskim prawodawstwie są pomijane.

<sup>46</sup> *Prawo do dokumentu tożsamości. Mazurczak: Uchwała NSA powinna wpłynąć na zmianę praktyki w urzędach [WYWIAD]*, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1487679,mazurczak-malzenstwa-tej-samej-plci-dowod-osobisty.html> (dostęp: 29.08.2021).

<sup>47</sup> M. Reisigl, *Dyskryminacja w dyskursach*, przeł. D. Przepiórkowska, „Tekst i Dyskurs” 2010, nr 3, s. 28.



## 5. Granice strategicznej litygacji

Postępowania dotyczące transkrypcji dostarczają nam cennego materiału w kontekście granic strategicznej litygacji w Polsce. Choć obie sprawy zostały poprowadzone w sposób właściwy pod kątem kryteriów definicyjnych strategicznej litygacji, w obecnej sytuacji cel, jakim było zrównanie sytuacji rodziców jednej płci z rodzicami różnej płci w procedurach otrzymania dokumentów tożsamości i numeru PESEL, niestety nie został osiągnięty.

Przyczyny należy upatrywać przede wszystkim w zbytym związaniu organów administracji z dotychczasową praktyką administracyjną.

W literaturze podkreśla się, że dla instrumentu strategicznej litygacji istotny pozostaje precedensowy charakter rozstrzygnięcia<sup>48</sup>, jako powtarzalnego i ugruntowanego w praktyce prawnej. Jak jednak zauważa J. Gajda:

obowiązujące przepisy prawa, [...] wielokrotnie nie zapewniają należytej „kompatybilności” dla działań sądów oraz kierowników urzędów stanu cywilnego. Niekiedy właśnie te przepisy, ze względu na swoją niejednoznaczność, powodują dokonywanie różnorodnej ich wykładni, co też nie służy utrwaleniu się stabilnej i jednolitej praktyki postępowania zarówno z jednej, jak i drugiej strony<sup>49</sup>.

A to właśnie stabilna i jednolita praktyka są okolicznościami niezbędnymi do rzeczywistej i trwałej zmiany, które decydują o skuteczności postępowań strategicznych. W polskiej rzeczywistości prawnej przeważa przekonanie, że kierownicy USC, jak też każdy inny organ administracji państwowej, działają przede wszystkim w granicach prawa rozumianych ściśle jako przepisy, które podlegają każdorazowej interpretacji, a kierownicy USC nie są bezpośrednio związani rozstrzygnięciami Naczelnego Sądu Administracyjnego<sup>50</sup>. Dlatego też ostatecznie praktyka administracyjna, co widać na przykładzie transkrypcji, jest różna, a postępowania strategiczne nie przynoszą oczekiwanych efektów systemowych.

Należy dojść do wniosku, że ze względu na specyficzną konstrukcję przepisów o transkrypcji oraz rozbieżności w orzecznictwie i praktyce problem wymaga bezwzględnej interwencji ustawodawcy. Pomimo wątpliwości wyrażanych nie tylko na wokandach, lecz także w doktrynie i w pismach kierowanych bezpośrednio do przedstawicieli władzy<sup>51</sup> omawiany problem jednak do tej pory nie został rozwiązany.

<sup>48</sup> J. Babel, *Co to jest litygacja strategiczna? Działania prawne na rzecz interesu publicznego na poziomie krajowym — jak zmieniać prawo?* Tekst ukazał się we „Wspólnocie” 2001, nr 29, s. 42, i w „Edukacji Prawniczej” 59, 2004, nr 2, s. 7, <http://www.babel.com.pl/index.php?wiad=9899> (dostęp: 12.06.2022).

<sup>49</sup> J. Gajda, *op. cit.*, s. 1.

<sup>50</sup> B. Kozicka, *Wpływ działalności uchwalodawczej NSA na wykładnię i stosowanie prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 122, 2020, s. 302.

<sup>51</sup> W postaci chociażby interpelacji: <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BMCE8Y> oraz wypowiedzi RPO kierowanych bezpośrednio do przedstawicieli rządu: <https://bip.>

## 6. Planowane zmiany

W sprawie pojawiła się jednak nowa perspektywa. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie 9 grudnia 2020 roku skierował do TSUE pytanie prejudycjalne<sup>52</sup> dotyczące możliwości odmowy obywatelowi transkrypcji jego aktu urodzenia wydanego przez inne państwo członkowskie, niezbędnej do uzyskania dokumentu tożsamości państwa członkowskiego z tego powodu, że prawo krajowe tego państwa nie przewiduje rodzicielstwa par jedнопłciowych, a w akcie tym jako rodziców wskazano osoby tej samej płci. Co istotne, wniesiono również o zastosowanie w sprawie trybu pilnego z uwagi na dobro małoletniego dziecka pozostającego bez ochrony w postaci zapewnienia mu prawa do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terenie państw członkowskich, a także ochrony jego życia prywatnego i rodzinnego.

Niewątpliwie skład orzekający dostrzegł, że problem transkrypcji wbrew pozorom wciąż pozostaje dyskusyjny i w rzeczywistości nierozstrzygnięty. Na aprobatę zasługuje zatem postanowienie o skierowaniu tego, specyficznego w swoim ciężarze politycznym, sporu poza granice RP. Wyrok taki może bowiem zmienić linię interpretacyjną wyznaczoną przez uchwałę siedmiu sędziów i doprowadzić do sytuacji łatwiejszego dostępu do dokumentów tożsamości oraz numeru PESEL dzieci rodziców jednej płci.

Jak się okazuje, już samo pytanie prejudycjalne odbiło się echem w politycznej rzeczywistości. Po latach oczekiwania na jakąkolwiek ingerencję ustawodawcy w sprawę owa ingerencja, a raczej jej zapowiedź, nastąpiła. Ministerstwo Sprawiedliwości ogłosiło 24 marca 2021 roku prace nad nowelizacją dostosowującą prawo rodzinne i opiekuńcze do orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego w zakresie mocy dowodowej aktów pochodzących z zagranicznej rejestracji stanu cywilnego<sup>53</sup>. Jak deklaruje Ministerstwo, rozwiązuje to związane z tym problemy występujące w orzecznictwie w ostatnich latach. Niestety na tym etapie prac resort nie udostępnia jeszcze żadnych dokumentów z treścią planowanych zmian, trudno więc w tej sytuacji w rzetelny sposób taki projekt ocenić. Można natomiast krótko pochylić się nad treścią i językiem deklaracji, które padły podczas owej konferencji prasowej rządu i publikowane są na stronie samego Ministerstwa.

W kontekście nowelizacji resort deklaruje obronę „tego, co piękne” — a więc słów takich jak „matka” i „ojciec” — w naszym porządku prawnym<sup>54</sup>. Jak mówił minister sprawiedliwości podczas konferencji prasowej w tej sprawie:

brpo.gov.pl/sprawy-generalne/pdf/2020/8/XI.534.4.2016/2215760.pdf; [https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Do\\_MSWiA\\_dokumenty\\_paszportowe\\_1.03.2021.pdf](https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Do_MSWiA_dokumenty_paszportowe_1.03.2021.pdf) (dostęp: 29.08.2021).

<sup>52</sup> <https://bip.krakow.wsa.gov.pl/287/269/komunikat-w-sprawie-o-sygn-iii-sakr-121719.html> (dostęp: 29.08.2021).

<sup>53</sup> Informacja Biura Komunikacji i Promocji Ministerstwa Sprawiedliwości <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/novelizacja-prawa-na-rzecz-ochrony-dzieci> (dostęp: 29.08.2021).

<sup>54</sup> *Ibidem*.

jest to szczególnie istotne wobec dyskusji, jakie toczą się między innymi w Parlamencie Europejskim, który zastanawia się, czy słowa: „mąż” i „żona”, „kobieta” i „mężczyzna”, a także „matka” i „ojciec” nie będą powodować „wykluczenia i traumy”<sup>55</sup>.

Resort sprawiedliwości, uznając więc istnienie i funkcjonowanie w polskiej praktyce prawnej dzieci o rodzicach tej samej płci, nawet deklarując ich ochronę poprzez nowelizację, podkreśla jednak jasno prymat rodzicielstwa osób różnej płci. Słowa „matka” i „ojciec” zasługują na specjalne prawne zabezpieczenie, ponieważ reprezentują aksjomaty tradycyjnego rodzicielstwa i model nuklearnej rodziny, które nasze państwo uznaje za normę. Takie podkreślenie w kontekście nowelizacji dotyczącej dzieci, w których aktach są wpisani dwa razy matka lub dwa razy ojciec, generuje pewien dysonans, pewną przepaść między tym, jaki model rodziny podlega specjalnej ochronie, a jaki — tylko wystarczającej, by nie można było zarzucić Polsce otwartej wrogości wobec związków homoseksualnych.

Planowana nowelizacja ma rozwiązać problem transkrypcji, co należy ocenić w oczywisty sposób pozytywnie. W kontekście jednak szerszej debaty poszerzania katalogu praw mniejszości język, jakim posługują się przedstawiciele rządu, jest nieakceptowalny w kraju o domniemanych europejskich standardach ochrony praw człowieka. Rozważania reprezentantów władzy na temat równouprawnienia i poszanowania mniejszości tym bardziej tracą na powadze, gdy z ust wiceministra sprawiedliwości padają słowa: „potwierdzamy normalność i chcemy chronić polskie dzieci przed pseudoeksperymentami”<sup>56</sup>.

## Wnioski końcowe

Jak dowiedziono, prawa dzieci rodziców jednej płci do otrzymania dokumentów tożsamości oraz numeru PESEL w obecnym stanie faktycznym są niebywale trudne do dochodzenia. Dyskryminacja par jednej płci jest dyskryminacją instytucjonalną<sup>57</sup>, która w przedstawionym kształcie jest konstrukcją odgórnie zdeterminowanych (choć prawdopodobnie skonstruowanych nieumyślnie) mechanizmów godzących w część obywateli — godzących w ich prawa do równego traktowania. Choć sprawy transkrypcji aktu urodzenia dzieci par jednej płci trafiły pod rozważania NSA, w praktyce otrzymanie dokumentów tożsamości oraz numeru PESEL wciąż pozostaje niezwykle utrudnione.

Powodem owego stanu rzeczy jest wadliwa praktyka administracyjna, przede wszystkim jednak brakuje jasnego sygnału ze strony legislatywy, że w państwie prawa nie można w praktyce otrzymać podstawowych dokumentów tożsamości oraz numeru PESEL, czego obywatel polski nie może zaakceptować. Jak się wydaje, brak ingerencji ustawodawcy w sprawę rodziców jednej płci funkcjo-

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> *Ibidem*.

<sup>57</sup> M. Reislgl, *op.cit.*, s. 38.

nujących w Polsce powodowany jest obawą przed publicznym uznaniem takich rodzin, co według władzy mogłoby doprowadzić do ich akceptacji na platformie publicznej. Jest to niedopuszczalne nie tylko z perspektywy sprawiedliwości społecznej czy standardów równości jednostek w relacji z państwem, lecz także — jak to ujmuje A. Margalit — wręcz zwykłego prawa obywatela, by nie czuł się upokorzony przez własne instytucje społeczne.

Jak również przedstawiono, strategicznie prowadzone postępowania w kluczowych sprawach na stopniu krajowym, pomimo nagłośnienia problemu i zaangażowania w nie istotnych aktorów społecznych, nie przyniosły oczekiwanego efektu. Natomiast szansą na zmianę linii orzeczniczej może być odpowiedź na pytanie prejudycjalne dotyczące transkrypcji Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Na poprawę sytuacji rodziców jednej płci w omawianej kwestii może również bezpośrednio wpłynąć zapowiadana zmiana legislacyjna. Wydaje się, że jest ona jednak motywowana bardziej skutkiem nacisków międzynarodowych niż chęcią rzeczywistego poprawienia sytuacji rodziców jednej płci i ich dzieci, na co wskazują materiały resortu sprawiedliwości.

Przykład transkrypcji aktów urodzenia dzieci par jedнопłciowych ukazuje zatem, jak osoby LGBT są w Polsce pomijane, a ich problemy ignorowane przez reprezentantów władzy. Omawiane przypadki obrazują, że pomimo formalnej równości wszystkich obywateli bez względu na deklarowaną orientację seksualną określone grupy społeczne wciąż stanowią w mniejszym stopniu obiekt zainteresowania i ochrony ze strony organów władzy centralnej.

## Bibliografia

- Ayoub P., Paternotte D., *Europe and LGBT Rights: A Conflicted Relationship*, [w:] *The Oxford Handbook of Global LGBT and Sexual Diversity Politics*, red. M. Basia, S.M. McEvoy, M. Rahman, New York 2020.
- Bodnar A., *Litygacja strategiczna oraz opinie przyjaciela sądu jako metoda promowania standardów ETPC*, [w:] *idem, Wykonywanie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Polsce. Wymiar instytucjonalny*, Warszawa 2018.
- Chetaille A., *Poland: Sovereignty and Sexuality in Post-Socialist Times*, [w:] *The Lesbian and Gay Movement and the State: Comparative Insights into a Transformed Relationship*, red. M. Tremblay, D. Paternotte, C. Johnson, Farnham 2011.
- Chojnicka J., *Anti-EU and Anti-LGBT Attitudes in Poland: Considering Quantitative and Qualitative Evidence*, „Baltic Journal of European Studies” 5, 2015, nr 2.
- Chomoncik S., *Rola precedensu w kulturach prawnych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 9, 2006, nr 13.
- Fukuyama F., *Tożsamość. Współczesna polityka tożsamościowa i walka o uznanie*, przeł. J. Pyka, Poznań 2019.
- Gajda J., *Sporządzenie aktu stanu cywilnego (dołączenie wzmianki dodatkowej) na podstawie orzeczenia sądu. Zagadnienia wybrane*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2020, nr 4.

- Kasprzyk P., *Sporządzanie aktów stanu cywilnego na podstawie dokumentów zagranicznych. Uwagi na tle art. 73 ust. 1 ustawy prawo o aktach stanu cywilnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 20, 2010, nr 2.
- Kołodziej K., *Sytuacja młodzieży LBGT w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki. Seria Edukacja – Rodzina – Społeczeństwo” 2019, z. 4.
- Kozicka B., *Wpływ działalności uchwałodawczej NSA na wykładnię i stosowanie prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 122, 2020.
- Krawiec G., *Transkrypcja zagranicznego aktu urodzenia dziecka osób tej samej płci pozostających w związku*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 25, 2019, nr 2.
- Kulak-Krzysiak K., Podleśny M., *Istotne elementy sprawności postępowania sądowoadministracyjnego w kontekście standardów ochrony praw jednostki przed niepożądanym działaniem administracji*, [w:] *Internacjonalizacja administracji publicznej*, red. Z. Czarnik, J. Posłuszny, L. Żukowski, Warszawa 2015.
- Łukasiewicz R., *Dane przesłaniające w akcie urodzenia dziecka w świetle najnowszego orzecznictwa NSA — potencjalne wyzwania i zmiany prawa*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 42, 2020.
- Margalit A., *Upokorzenie*, przeł. K. Liszka, „Prace Kulturoznawcze” 24, 2020, nr 1.
- Mostowik P., *Problem rejestracji w polskich aktach urodzenia pochodzenia dziecka od „rodziców jedнопłciowych” na tle orzecznictwa sądów administracyjnych w 2018 r.*, Warszawa 2019.
- Reisigl M., *Dyskryminacja w dyskursach*, przeł. D. Przepiórkowska, „Tekst i Dyskurs” 2010, nr 3.
- Rybczyńska J.A., Płoska-Pecio M., *Działania prawne w interesie publicznym (litygacja strategiczna) jako forma działania organizacji ochrony praw człowieka*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K. Politologia” 12, 2005.
- Sadowski P., *Glosa do wyroku NSA z dnia 10 października 2018 r., II OSK 2552/16*, „Ius Novum” 2020, nr 1.
- Skuczyński P., *Typy myśli krytycznej w prawoznawstwie. Od krytyki poznania do walki o uznanie*, [w:] *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych*, t. 1, red. T. Bekrycht et al., Łódź 2014.
- Tadla T.J., *Glosa do wyroków NSA z dnia 10 i 30 października, II OSK 1868/16, II OSK 1869/16, II OSK 1870/16, II OSK 2552/16*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2019, nr 3.
- Wiszowaty M.M., *Wilk w owczej skórze. Litygacja strategiczna i amicus curiae jako formy działalności lobbingsowej*, [w:] *Legitymizacja władzy sądowniczej*, red. A. Machnikowska, Gdańsk 2016.
- Wojewoda M., *Transkrypcja aktu urodzenia dziecka, które zostało uznane za granicą*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2017, nr 2.
- Woszczyk N., *Miękkie metody*, [w:] *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
- Zachariasiewicz M., *Transkrypcja aktów urodzenia dzieci par jedнопłciowych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 111, 2019.

## Źródła internetowe

- Babiel J., *Co to jest litygacja strategiczna? Działania prawne na rzecz interesu publicznego na poziomie krajowym — jak zmieniać prawo?*, „Wspólnota” 2021, nr 29; „Edukacja Prawnicza” 59, 2004, nr 2, <http://www.babiel.com.pl/index.php?wiad=9899>.
- Córka dwóch kobiet w Gdańsku dostała dowód osobisty*, <https://www.prawo.pl/samorzad/dowod-osobisty-dla-dziecka-dwoch-kobiet-jest-decyzja-prezydenta,501959.html>.
- Dobro dziecka i zakaz dyskryminacji. Precedensowy wyrok NSA*, <https://queer.pl/news/201895/dobro-dziecka-i-zakaz-dyskryminacji-precedensowy-wyrok-nsa>.
- Homofobia PiS. Jak rozbudzali nienawiść do LGBT prezydent, prezes, ministrowie, posłowie*, <https://oko.press/homofobia-pis-jak-rozbudzali-nienawisc-do-lgbt-prezydent-prezes-ministrowie-poslowie-33-cytaty/>.

- Komentarz Mileny Adamczewskiej-Stachury z Zespołu ds. Równego Traktowania*, <https://bip.brpo.gov.pl/content/NSA-transkrypcja-zagranicznego-aktu-urodzenia-dziecka-rodzicow-tej-samej-plci-niedopuszczalna>.
- NSA: Dziecko dwóch kobiet nie uzyska transkrypcji aktu urodzenia*, <https://www.prawo.pl/samorzad/dziecko-dwoch-kobiet-nie-uzyska-transkrypcji-aktu-urodzenia,496308.html>.
- NSA: transkrypcji aktu urodzenia dziecka pary jedнопłciowej nie będzie, ale nie oznacza to, że prawa dzieci mogą być pomijane*, <https://www.hfhr.pl/nsa-transkrypcji-aktu-urodzenia-dziecka-pary-jedнопłciowej-nie-bedzie-ale-nie-oznacza-to-ze-prawa-dzieci-moga-byc-pomijane/>.
- NSA uchylił odmowę wpisania do polskich akt stanu cywilnego aktu urodzenia dziecka urodzonego w Londynie w małżeństwie dwóch kobiet*, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/nsa-uchylil-odmowe-wpisania-do-polskich-akt-stanu-cywilnego-aktu-urodzenia-dziecka-urodzonego-w-Londynie-z-malzenstwa-jedнопłciowego>.
- Paterka J., *Przestępstwa z nienawiści wobec społeczności LGBT w Polsce. Studium przypadku na podstawie wybranych zagadnień*, praca niedrukowana, <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/239645>.
- Polskie dokumenty dla dzieci z zagranicznych związków osób jednej płci. RPO pisze do MSWiA*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-polskie-dokumenty-i-dla-dzieci-z-zagranicznych-zwiazkow-osob-jednej-plci>.
- Prawo do dokumentu tożsamości. Mazurczak: Uchwała NSA powinna wpłynąć na zmianę praktyki w urzędach [WYWIAD]*, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1487679,mazurczak-malzenstwa-tej-samej-plci-dowod-osobisty.html>.
- Precedensowy wyrok NSA: Ojcem i matką w dokumentach mogą być dwie kobiety*, <https://forsal.pl/artykuly/1297555,precedensowy-wyrok-nsa-ojcem-i-matka-w-dokumentach-moga-byc-dwie-kobiety.html>.
- Prezydent Warszawy nie wyda dowodu synowi dwóch kobiet*, <https://www.prawo.pl/samorzad/dziecko-pary-jedнопłciowej-a-akt-urodzenia-i-pesel,499924.html>.
- Przemysław Czarnek ukarany w Sejmie za homofobiczne wypowiedzi*, <https://www.prawo.pl/oswiata/nagana-dla-ministra-czarnka-za-homofobiczne-wypowiedzi,504585.html>.
- Rainbow Europe Map*, <https://www.ilga-europe.org/rainboweurope/2021/2020/2019/2018/2017>.
- Sytuacja społeczna osób LGTB w Polsce Raport za lata 2015–2016*, red. M. Świder, M. Winiewski, <https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2015/04/Sytuacja-spoeczna-osoc-CC%81b-LGBTa-w-Polsce-raport-za-lata-2015-2016.pdf>.
- Transkrypcja zagranicznego aktu urodzenia dziecka rodziców tej samej płci jest niedopuszczalna — uchwała 7 sędziów NSA z 2 grudnia 2019 r.*, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/NSA-transkrypcja-zagranicznego-aktu-urodzenia-dziecka-rodzicow-tej-samej-plci-niedopuszczalna>.
- Uchwała NSA: niedopuszczalna transkrypcja aktu urodzenia dziecka rodziców tej samej płci*, <https://www.infor.pl/prawo/nowosci-prawne/3573255,Uchwala-NSA-niedopuszczalna-transkrypcja-aktu-urodzenia-dziecka-rodzicow-tej-samej-plci.html>.
- Ziobro daje gminie „wolnej od LGBT” ćwierć miliona złotych. Bo „UE prześladowuje Tuchów”*, <https://oko.press/ziobro-dal-gminie-wolnej-od-lgbt-250-tys-z-funduszu-sprawiedliwosci/>.
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BMCE8Y>.
- <https://bip.brpo.gov.pl/sprawy-generalne/pdf/2020/8/XI.534.4.2016/2215760.pdf>.
- [https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Do\\_MSWiA\\_dokumenty\\_paszportowe\\_1.03.2021.pdf](https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Do_MSWiA_dokumenty_paszportowe_1.03.2021.pdf).
- <https://bip.krakow.wsa.gov.pl/287/269/komunikat-w-sprawie-o-sygn-iii-sakr-121719.html>.
- <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/nowelizacja-prawa-na-rzecz-ochrony-dzieci>.

## Akty prawne

Ustawa z dnia 28 listopada 2014 roku Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. z 2014 r. poz. 1741).

## Orzeczenia

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 października 2018 r., sygn. II OSK 2552/16, LEX nr 2586953, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/522680649?cm=DOCUMENT>.

Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 2019 r., II OPS 1/19, <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/0CB4DBF3D4>.

Wyrok NSA z 24 czerwca 2015 r., I GSK 430/15, LEX nr 1794598, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/521888294>.

Uchwała SN (7) z 20 listopada 2012 r., III CZP 58/12, „Orzeczenia Sądu Najwyższego. Izba Cywilna” 2013, nr 5, poz. 55, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/521320709>.